



JAGNA RITA SOBEL
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Historyczny
ORCID: [0000-0002-1345-703X](https://orcid.org/0000-0002-1345-703X)

***Źródłoznawstwo historyczne Brygidy Kürbis. Teoria – praktyka – konteksty*, red. Edward Skibiński, Paweł Stróżyk, Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2021, ss. 310, ilustracje.**

Poznański ośrodek naukowy słusznie kojarzony jest z rozwojem refleksji metodologicznej w dyscyplinie historii. Jako jego głównego reprezentanta w tej dziedzinie przywołuje się przede wszystkim profesora Jerzego Topolskiego. Mówiąc o poznańskich metodologach, nie należy jednak zapominać o równie zasłużonej i utalentowanej badaczce, jaką była profesor Brygida Kürbis (1921–2001), której polska nauka historyczna zawdzięcza teorię nowoczesnego źródłoznawstwa. W zaproponowanej przez nią koncepcji jest ono „uzupełnieniem krytyki interpretacyjnej, jest dodaniem do znajomości formy – studiów nad treścią przekazu historycznego, jest właśnie potraktowaniem źródła jako faktu historycznego, jest podniesieniem go do rzędu samego przedmiotu poznania, przedtem był bowiem tylko środkiem do poznania faktów”¹. Właśnie z myślą o dyskusji nad tą koncepcją oraz dziełem życia B. Kürbis powstał recenzowany tom, którego trudu redakcji podjęli się dwaj poznańscy historycy i uczniowie pani profesor: Edward Skibiński i Paweł Stróżyk. Jak bowiem sami zaznaczają we wprowadzeniu do niego, nie jest on „li tylko konwencjonalnym hołdem złożonym Uczonej przez Jej uczniów i następców. Jego aktualna wymowa polega na tym, że przynosi on nam w efekcie wprowadzenie do dyscypliny, której podstawy teoretyczne stworzyła Brygida Kürbis – do źródłoznawstwa” (s. 6). Nie jest on także tomem pokonferencyjnym

¹ Brygida Kürbis, [rec.] J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii, Lublin 1968*, „Studia Źródłoznawcze”, 14 (1969), s. 184–185.

z sesji zorganizowanej w 2016 r. przez *Seminarium im. Brygidy Kürbis* poświęconej naukowej twórczości przywoływanej badaczki, choć „wyrasta z dyskusji tam zainicjowanej” (s. 10).

Na recenzowaną publikację składa się 12 rozdziałów oraz *Appendix*, które razem podzielić można na cztery grupy. Pierwsza z nich obejmuje trzy prace dotyczące działalności naukowej uczoney oraz zaproponowanej przez nią teorii źródłoznawstwa. Otwiera ją rozdział pióra Piotra Węcowskiego poświęcony dziejom naukowej współpracy Aleksandra Gieysztora i B. Kürbis w świetle ich korespondencji. Jego podstawę źródłową stanowi ok. 650 listów i kartek, które uczeni wymienili między sobą, a których treść daje wgląd w początki „Studiów Źródłoznawczych”, proces wydawania kolejnych tomów z serii *Monumenta Poloniae Historica* czy przygotowania polskich haseł do *Repertorium fontium historicae mediae aevi*. Korespondencja ta ujawnia również pomysły B. Kürbis, które nigdy nie doczekały się realizacji lub też nie zostały ukończone, jak np. stworzenie polskiego komitetu serii *Regesta Pontificum Romanorum*. Ukazuje ona również osobiste relacje autorów, wynikające z łączącej ich przyjaźni. Jak trafnie zauważył w podsumowaniu P. Węcowski, korespondencja „przynosi obszerny materiał do funkcjonowania polskiego środowiska mediewistycznego od połowy lat 50. aż do schyłku lat 90. XX w.” (s. 59).

Drugi rozdział publikacji obejmuje przedrukowany artykuł samej B. Kürbis, opublikowany pierwotnie w języku niemieckim pt. *Methodik, Methodologie, Quellenkritik und Quellenkunde*² („Metodyka, metodologia, krytyka źródłowa i źródłoznawstwo”) w przekładzie Aleksandry Kuligowskiej. Jest on zapisem krótkiego wystąpienia uczoney na konferencji w Berlinie w latach 70. XX w. B. Kürbis naryskowała w nim najpierw rozwój metody krytyki źródeł, co wprowadziło badania historyczne na pole nauki. Zarzuciła też filologom zajmującym się krytyką tekstów nadmierne skupienie się na analizie ich formy. W drugiej części wypowiedzi postulowała, aby przeprowadzając krytykę źródła, rozpatrywać je na szerokim tle procesów historycznych, w jakich ono powstało. Zauważyła, że „źródłu stawiane są pytania z punktu widzenia zintegrowanej nauki historycznej” (s. 64). Artykuł ten, co należy podkreślić, został przez tłumaczkę opatrzonej dodatkowo komentarzem, w którym m.in. odnosi ona wypowiedź B. Kürbis do jej wcześniejszych

² Eadem, *Methodik, Methodologie, Quellenkritik und Quellenkunde*, [w:] *Probleme der geschichtswissenschaftlichen Erkenntnis*, red. Ernst Engelberg, Wolfgang Küttler, Köln 1977, s. 151–153.

badan i publikacji. Kuligowska trafnie spostrzegła w nim, że „uczona wypracowała też coś, czego jak się wydaje współczesnej nauce brakuje – dystynkcje pojęciowe, stosowane konsekwentnie i wpływające z jej własnej praktyki badawczej” (s. 72).

Następny rozdział autorstwa E. Skibińskiego jest teoretyczną refleksją na temat źródłoznawstwa w ujęciu B. Kürbis. Rozpoczyna się on rozważaniami nad pochodzeniem słowa „źródłoznawstwo” (niem. „Quellenkunde”). Autor, wdając się przy okazji w polemikę z Tomaszem Jasińskim³, wykazał, że termin ten rozumiany był przed II wojną światową jako „badania nad źródłami”, natomiast po wojnie jako „jedna z nauk pomocniczych historii zajmująca się systematyką źródeł i ich krytyką”. Na tym tle przedstawił autor teorię źródłoznawstwa historycznego wypracowaną przez B. Kürbis, która rozumiała je jako trzeci etap pracy ze źródłami (po heurzezie i krytyce), czyli interpretację na szerokim tle realiów historycznych, w których powstało źródło. Na podkreślenie zasługuje, że już samo źródło traktowała ona jako fakt historyczny.

Po rozdziale E. Skibińskiego następuje seria artykułów poświęconych badaniom B. Kürbis nad poszczególnymi typami źródeł. Rozpoczyna ją rozdział przygotowany przez P. Stróżyka, będący próbą nakreślenia refleksji poznawskiej mediewistki nad źródłami ikonograficznymi. Co zaskakujące, oprócz artykułu dotyczącego Kodeksu Matyldy⁴, badaczka nie napisała na ten temat żadnych szerszych studiów, stąd jej poglądów na tę kwestię należy doszukiwać się we fragmentach innych tekstów jej autorstwa, głównie recenzji prac poświęconych źródłom ikonograficznym. Analizując te prace, P. Stróżyk doszedł do wniosku, iż uczona „wskazywała na związek ikonografii i tekstów pisanych; na potrzebę uwzględnienia ikonografii w dydaktyce uniwersyteckiej w ramach zajęć z nauk pomocniczych historii; postrzegała źródła ikonograficzne przede wszystkim jako źródła do badań mentalności, umysłowości ludzi minionych epok, ich religijności, a szerzej kultury; wskazywała na źródłoznawczy potencjał tych źródeł” (s. 103).

Kolejny rozdział, poświęcony rocznikom polskim w refleksji historiograficznej B. Kürbis, wyszedł spod pióra Wojciecha Drelicharza. Autor skupił się w nim głównie na badaniach prowadzonych przez poznańską historyczkę nad rocznikami wielkopolskimi. Za jedno z jej najważniejszych ustaleń w tej dziedzinie uznał

³ Tomasz Jasiński, *Nauki pomocnicze historii czy źródłoznawstwo – terminologia czy metody badawcze*, [w:] *Od genealogii do historii społecznej*, red. Aleksandra Jaworska, Barbara Trelińska, Warszawa 2011, s. 175–184.

⁴ Brygida Kürbis, *Studia nad Kodeksem Matyldy. II. Jeszcze o losach rękopisu i miniatury*, „Studia Źródłoznawcze”, 30 (1987), s. 99–118.

on odkrycie, iż „roczniki małopolskie czerpały z zaginionego *Rocznika kaliskiego*, prowadzonego w minoryckim klasztorze w drugiej połowie XIII wieku” (s. 112). Zauważył też, że „rekonstruowane przez siebie kierunki rozwoju annalistyki wielkopolskiej B. Kürbis starała się powiązać z problemami ideowymi, w tym zwłaszcza politycznymi elit intelektualnych i społecznych Wielkopolski XII–XIV w., czyli z tym, co nazywała procesem dziejowym” (s. 115). Stosowała więc w tych badaniach wypracowaną przez siebie metodę źródłoznawczą.

Autor następnego rozdziału, E. Skibiński, omówił dorobek B. Kürbis w badaniach nad średniowiecznymi kronikami, które uczona rozpoczęła od opublikowania *Studiów nad Kroniką wielkopolską*⁵. Stosowaną przez nią technikę w badaniach nad tym źródłem opisał on następująco: „Poszczególne odpisy zawierające kronikę są najpierw traktowane jako teksty należące do epoki i do środowiska, w których powstały. Te analizy stwarzają podstawy do całościowego rozbioru tekstu kroniki, w którym uczona wyróżnia dwie odrębne warstwy – starszą i młodszą” (s. 126). Podsumowując dociekania B. Kürbis w tym zakresie, E. Skibiński stwierdza, że „wyznaczyła [ona] model analizy dzieła piśmiennictwa historycznego, zaczynając od tradycji rękopiśmiennej” (s. 127).

Hagiografią w badaniach poznańskiej historyczki zajął się z kolei Ryszard Grzesik. Rozróżnił on dwa etapy w prowadzonych przez uczoną dociekaniach nad hagiografią. Pierwszy z nich obejmuje, zdaniem autora, pierwszych dziesięć lat jej pracy, w trakcie których dokonywała ona analizy poszczególnych dzieł hagiograficznych (s. 139). W tym czasie uczona „wypracowała w pełni pogląd na źródłową wartość hagiografii” (s. 144). Od lat 60. dostrzegł R. Grzesik początek drugiego etapu, cechującego się rozszerzeniem pola badawczego. Z jednej strony jest to – według niego – „analiza instytucji kościelnych jako centrów kulturalnych, z drugiej to badania nad kultami świętych i mentalnością religijną w średniowieczu” (s. 151).

W następnym rozdziale podjęta została analiza duchowości średniowiecznego chrześcijaństwa w opinii B. Kürbis. Tekst ten ukazał się już po śmierci autora, Jana Andrzeja Spieża OP, i do druku został przygotowany przez Danutę Zydorek. Refleksję poznańskiej uczonej w tym zakresie podsumował on następująco: „dążyła [ona] do tego, by ukazać nie tyle treść doktryny lub norm postępowania, ale człowieka, który je przyjmował i starał się według nich żyć. Dzięki temu za

⁵ *Eadem, Studia nad Kroniką wielkopolską*, Poznań 1952.

pozornie suchym formularzem dokumentów odkrywała żywe postacie wystawiających je dostojników – dumnych, ale i pobożnych biskupów i komesów” (s. 168).

Problematykę źródeł epigraficznych w pracach B. Kürbis podjął w kolejnym rozdziale Marek A. Janicki. Co istotne, przygotowując ten tekst, autor oparł się nie tylko na opublikowanych pracach historyczki, ale wykorzystał w tym celu również jej korespondencję z A. Gieysztozem. Doświadczenia badawcze uczzonej w zakresie epigrafiki rozpoczęły się analizą epitafium z kamiennej płyty odnalezionej w końcu lat 50. XX w. w podziemiach katedry gnieźnieńskiej o incipicie „OSSA TRIVM...”, któremu poświęciła ona kilka publikacji. Dalsze jej dociekania dotyczyły m.in. leonina na odkrytej w 1959 r. płycie wiślickiej, inskrypcji haftowanych na trzech pasach jedwabnych z XII w. zachowanych w grobie znajdującym się w kruszwickiej kolegiacie św.św. Piotra i Pawła czy niezachowanym w oryginale *Epitafium Bolesława Chrobrego*. Podsumowując dorobek badawczy uczzonej na polu epigrafiki, M.A. Janicki skonstatował, iż „mimo rezerwy, którą w następstwie nieodzownej w nauce krytyki, mogą dziś wzbudzać niektóre wnioski i propozycje poznańskiej mediewistki, nie ulega wątpliwości, że jej wybitne dokonania w zakresie analizy i interpretacji epigrafiki polskiej wcześniejszego średniowiecza pozostają, i na długo pozostaną, zasadniczym punktem odniesienia wszelkich związanych z nią rozważań, po części jako zachęta i drogowskaz, po części zaś również jako przestroga” (s. 199).

Rozważania na temat miejsca poszczególnych typów źródeł w naukowej refleksji B. Kürbis zamyka rozdział autorstwa T. Jasińskiego dotyczący jej studiów nad średniowiecznymi dokumentami. Rozpoczyna się on osobistą refleksją autora na temat naukowej postawy badaczki oraz mistrzów, którzy pozostawali dla niej wzorem i inspiracją – Gerda Tellenbacha, Kazimierza Tymienieckiego i Gerarda Labudy. Jak sam zauważa, badania dyplomatyczne „nie należały do głównego nurtu jej poszukiwań naukowych” i ograniczały się w zasadzie do czterech zagadnień: *Dagome iudex*, przywileju Bolesława Śmiałego dla Mogilna, rzekomo z 1065 r., wraz z dokumentami towarzyszącymi, nadań fundacyjnych dla cystersów w Jędrzejowie wraz z listem biskupa Mateusza do Bernarda z Clairvaux i w Łeknie oraz listu dedykacyjnego Matyldy szwabskiej do Mieszka II (s. 206–207). Zdaniem autora studia te tworzą jednak „jedno z najważniejszych osiągnięć polskiej dyplomatyki i to nie tylko w okresie powojennym, ale w ogóle” (s. 208).

Kolejne dwa rozdziały, pióra D. Zydorek, zdają się tworzyć trzecią część publikacji, poświęconą dorobkowi edytorskiemu poznańskiej mediewistki.

W pierwszym z nich Autorka zaprezentowała rozważania na temat miejsca edytorstwa źródeł i „Studiów Źródłoznawczych” w dziele życia B. Kürbis. Stwierdziła w nim, iż „polskie edytorstwo historyczne zawdzięcza prof. Kürbis nie tylko jej znakomite wydania źródeł, ale, i to wydaje się ważne, wskazanie drogi, jaką powinien odbyć edytor lub kandydat na edytora: od studiów nad wybranym dziełem, poprzez publikację ich wyników, rozpoznanie zagadnień teoretycznych i dopiero publikację źródła” (s. 231). W drugim rozdziale z kolei opisała D. Zydorek ostatni projekt edytorski uczoney, jakim były *Monumenta Sacra Polonorum*.

Ostatnią część recenzowanej publikacji stanowi *Appendix* przygotowany przez Rafała Witkowskiego. Składają się na niego fragmenty własnych wspomnień B. Kürbis, których edycji dokonał autor, oraz spis archiwaliów uczoney przechowywanych w Archiwum PAN – Oddział w Poznaniu (s. 284–307). Od razu zaznaczyć trzeba, iż przynoszą one wartościowy materiał źródłowy i stanowią nieocenioną wskazówkę dla badaczy chcących w przyszłości zająć się biografistyką historyczki. Wspomnienia uchylają ponadto rąbka tajemnicy i dają wgląd w osobiste życie pani profesor, pozwalając poznać jej prywatne opinie i odczucia. Nie brak w nich także komentarzy do bieżącej sytuacji politycznej w kraju, choć pojawiają się one dość sporadycznie. Szczególnie uderzająca podczas lektury okazała się dla piszącej te słowa krótka zapiska uczoney z dnia 13 XII 1981 r.: „Stało się. Mój ty biedny narodzie” (s. 274).

Recenzowana publikacja zdecydowanie stanowi ważną pozycję w dorobku polskich prac z zakresu historii historiografii. Jej autorzy w pełni zrealizowali założenie, aby nie stała się ona tylko komemoracją poznańskiej mediewistki, lecz przyniosła pogłębioną refleksję nad wypracowaną przez nią metodą źródłoznawczą. Książka ta stanowi w pewnym sensie podręcznik tej metody, przedstawiając poglądy uczoney na źródłoznawczą wartość poszczególnych grup źródeł. Cennym uzupełnieniem jest załączenie na jej końcu wybranych fragmentów wspomnień B. Kürbis. Publikacja ta z całą pewnością jest najlepszym możliwym sposobem złożenia hołdu badaczce przez jej przyjaciół i uczniów, stanowi bowiem rozwinięcie i kontynuację dzieła życia wybitnej uczoney.